Wyjechaliśmy o godzinie 20.00, zbiórka odbyła się koło MOK-u w Nowej Rudzie. Zaraz po sprawdzeniu naszych dowodów osobistych przez panią prof. Cyman ruszyliśmy w długą podróż. Jechaliśmy przez Czechy, Niemcy i Austrię, aż dotarliśmy do wymarzonych Włoch. Zaraz po wyczerpującej, 22-godzinnej jeździe poszliśmy, kierując się za mieszkańcami, na plażę nad Morzem Liguryjskim. Byliśmy zakwaterowani w Village Il Gineprino, w miejscowości Marina di Bobbona. Nasz wypoczynek nie ograniczał się do ciągłego leżenia na plaży! Oprócz kąpieli morskich bardzo dużo zwiedzaliśmy, w tym zabytki sławy światowej. We Florencji zwiedziliśmy: Katedra Santa Maria del Fiore, Baptysterium, Kościół Santa Croce, kryty most Ponte Vecchio. Piza urzekła nas swoimi widokami i Krzywą Wieżą oraz Katedrą Santa Maria Assunta oprócz tego byliśmy jeszcze w Baptysterium i na Placu Cudów. Kolejnym miejscem, które już na zawsze pozostanie w naszej pamięci była włoska mieścina - San Gimignano. To tutaj jedliśmy najlepsze lody na całym świecie, tutaj niektórzy z nas spróbowali swojej pierwszej włoskiej pizzy, której smak czuć do teraz. W drodze powrotnej „zahaczyliśmy” o miejsce akcji dramatu „Romeo i Julia”- Weronę. Mieliśmy zaszczyt obejrzeć dom i grób Julii, Bramę Lwów, Łuk Triumfalny i Rzymską Arenę.

Myślę, jako uczestnik tej wycieczki, że była ona spoiwem w integracji klas pierwszych i niezapomnianym przeżyciem dla nas wszystkich. Poznaliśmy lepiej siebie nawzajem jak i naszych kochanych wychowawców.

Patryk Ćwikła





